

ADHD, Za tych co nie mogą

Całuję swoje godło
Za tych co nie mogą
Dzwonie, dzwonie
Ziomek, ziomek
Co jest, co jest z tobą?
Dziś polecimy zdrowo
Ogień, siwy obłok
Wchodzimy na obiekt
Słyszysz?
Cyk cyk cyk
Pom, pom, pom

Freone człowiek z bombą

To jest miejski folklor
Wędrowycz, Johny Walker, Jocker
Jack Nickolson
Zdrowie tych młodych
Co nie są oślepione forszą
Za tych nieobecnych
Co gdzieś odeszli
No bo ich przerosło
No bo jest ostro
Orient, orient ostro
Nie ma co marszczyć się
Trzeba walczyć jak lew
Lew Tołstoj
Trzymać się mocno
I dbać o przyjaźń szorstką
Ten obosieczny topór
Niejedną przeciwność losu rozciął
Bracie siostró – pozdro pozdro pozdro
ADHD lost boys
Za wsparcie wdzięczni po zgon
Daje z siebie sto pro
W walce o mistrzostwo
Zapierd* prosto drogą samuraja
Ghost Dog